

O tym ile niepotrzebne pytanie może wnieść kontrowersji i polemiki, a może bardziej jak dziennikarze potrafią manipulować słowem, mogliśmy przekonać się dokładnie wczoraj. Odpowiedź Zemana podczas konferencji prasowej dotyczącej zawieszenia trenerów od razu przekręcono na wiele sposobów, próbując szukać taniej sensacji.

Niektórym się to na pewno udało. Wszak w sporej części mediów padło słowo klucz, jakim było nazwisko Antonio Conte, a które absolutnie podczas konferencji prasowej nie padło, ani z ust Zemana ani też dziennikarzy. Trener Romy odpowiedział ogólnie na ogólnie zadane pytanie. Jednak w nieprzychylnych Romie mediach pojawiło się już coś innego. Nawet angielski portal *goal.com* nie wnikając w szczegóły zamieścił zmanipulowaną wersję wypowiedzi: *"Przy zawieszeniu zawodnika, powinno się mu zapewnić możliwość treningów, z kolei w przypadku trenera jest inaczej. Conte nie powinien trenować drużyny."* Oczywiście między innymi o takie źródła oparł się choćby dyrektor Juventusu, Marotta, który skrytykował wypowiedź czeskiego trenera. Szkoda jednak, że tak on, jak i dziennikarze nie sięgnęli do źródła czyli bezpośrednio do konferencji prasowej.

A oto fragment konferencji, w którym padło podobno tajemnicze słowo "Conte":

Dziennikarz: Zawieszenia trenerów. Zawieszony gracz, tak na jedną kolejkę jak i na cały rok, nie gra. Zawieszony trener może trenować, ale nie siedzieć na ławce. Nie jest to trochę dziwne?

Zeman: Także zawieszony zawodnik trenuje. Jeśli jest to długa dyskwalifikacja, myślę, że nie powinien trenować przez ten czas.

Głos w całej sprawie zabrał też Franco Baldini w komunikacie na klubowej stronie:

"Osobista opinia i jako taka powinna zostać uznana za zasadną, dająca ogólną odpowiedź na zadane pytanie i która została podana w tych samych warunkach, bez uwzględnienia na wykorzystanie w odniesieniu do których odpowiedź została podana, przyniosła więcej niepotrzebnych kontrowersji."

Autor: abruzzo